

Zawadka, Katarzyna

Od X Plenum do politycznej klęski. Tematyka PZPR na antenie Radia Lublin w 1989 roku

Res Historica 30, 137-149

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Katarzyna Zawadka

*Od X Plenum do politycznej klęski.
Tematyka PZPR na antenie Radia Lublin
w 1989 roku*

Dla każdej władzy, a szczególnie dla komunistycznej, problem obiegu informacji był niezwykle istotny. Kontrolowanie mediów pozwalało dowolnie kształtować rzeczywistość, kreować pożądany jej obraz, a także, w założeniu, wpływać na świadomość odbiorcy. Władze komunistyczne wychodziły z mylnego założenia, iż uda się odseparować społeczeństwo od wiarygodnych źródeł informacji. Nad przepływem informacji czuwała cenzura, która pilnowała, by informacje, uznane za niewłaściwe, stawiające władze w złym świetle, nie dotarły do społeczeństwa. Embargiem informacyjnym obłożone były wszystkie informacje nieprzystające do propagandowych założeń. Do takich zaliczały się nie tylko jakiegokolwiek polemiki z aktualną linią partii, ale również dane gospodarcze, informacje o klęskach żywiołowych czy społecznych patologiach.¹ Swoistym paradoksem systemu było ukrywanie samego mechanizmu kontroli informacji, tak by stworzyć wrażenie, iż odbiorca otrzymuje wierny i prawdziwy obraz wydarzeń. Dopiero w wyniku ustawy z 1981 roku cenzor zobowiązany był podać konkretny zapis ustawy, na mocy której ingerował w treść informacji. Nielicznymi okresami, kiedy władza dzieliła się w miarę rzetelnymi informacjami ze społeczeństwem, były wszelkie kryzysy polityczne, choć przekaz ten miał na celu wskazanie na obiektywność danego problemu (przykładowo trudności gospodarcze).² Cały okres PRL to proces wyzwiania się społeczeństwa spod narzuconej władzy – w sferze politycznej, kulturowej, informacyjnej. Najwcześniej ten wyłom dokonał się właśnie w sferze obiegu informacji – dotyczył działalności takich rozgłośni radiowych, jak: BBC, Głos Ameryki, Radio Madryt czy wreszcie radia Wolna Europa, rozprowadzania w drugim obiegu ulotek, biuletyn-

¹ Patrz: *Czarna księga cenzury PRL*, Londyn 1977–1978; również: *Mechanizmy cizy – o cenzurze w PRL*, WWW.prawica.net/nodd/7260.

² *O obiegu informacji i polityce informacyjnej w PRL*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2003, nr 5, s. 4.

nów.³ Jednym z najwcześniejszych i posiadającym największą siłę przekazu był „Biuletyn Informacyjny KOR”, który stanowił rzetelne źródło informacji na temat wydarzeń w Polsce nie tylko dla samych Polaków, ale również dla prasy zagranicznej.⁴ Pomimo to władzom komunistycznym do końca udawało się kontrolować środki masowego przekazu oraz przekazywać jedyną i słuszną wizję rzeczywistości. Państwowe media, podporządkowane Komitetowi ds. Radia i Telewizji, aż do końca systemu pozostawały do całkowitej dyspozycji władzy, pod jej pełną kontrolą. Z wielu wspomnień dziennikarzy z tamtego okresu wyłania się obraz informacji w pełni kontrolowanej, choć nie zawsze ingerencje cenzury odczuwane były jako dotkliwe czy szczególnie drastyczne. Tym niemniej bycie dziennikarzem w okresie PRL w wielu wspomnieniach jawi się jako ciągłe lawirowanie pomiędzy władzą a własną etyką dziennikarską i autocenzurą.⁵ Oczywiście w różnych latach wyglądało to inaczej, niewątpliwie najbardziej uciążliwe były lata stalinizmu czy okres stanu wojennego, ale aż do roku 1989 władza nie utraciła wpływu na media. Specyfika funkcjonowania środków masowego przekazu w PRL wynikała z samej koncepcji państwa oraz roli, jaką w tej teorii wyznaczono prasie, radiu i telewizji. Media te przede wszystkim miały spełniać rolę propagandową, być podporządkowane wymogom ideologii, miały kształtować opinię odbiorców, a także wywoływać u nich pożądane przez władze zachowania. Nawet funkcja rozrywkowa miała być tylko dodatkiem niezbędnym, by odbiorca mógł przyjąć treści ideologiczne. Najważniejszym wyznacznikiem funkcjonowania mediów w systemie komunistycznym była zasada instrumentalności, która oznaczała podporządkowanie środków masowego przekazu wytycznym i dyrektywom PZPR. Z tą zasadą wiązało się kontrolowanie mediów, nie tylko przez cenzurę prewencyjną, ale również przez sprawowanie nadzoru nad poszczególnymi nadawcami i obsadzanie stanowisk w mediach partyjną nomenklaturą.⁶

Zmiany w funkcjonowaniu mediów zaszyły dopiero w 1989 roku. W czasie obrad Okrągłego Stołu funkcjonował podstolik ds. środków masowego przekazu. W sprawozdaniu z jego prac stwierdzono, iż dotychczasowy system komunikacji w Polsce jest przestarzały i niedostosowany do zachodzących przemian. Za naczelne zadania środków masowego przekazu uznano przedstawianie możliwie pełnej i rzetelnej informacji, wyrażanie opinii społecznej, kontrolowanie władzy i bronienie swobód obywatelskich oraz współdziałanie w dziele reform demokratycznych.

³ P. Machcewicz, *„Monachijska menażeria”: walka z Radiem Wolna Europa 1950–1989*, Warszawa 2007.

⁴ Dyskusja panelowa: KOR a wolny świat – obieg informacji, http://www.kor30.sws.org.pl/Panel_2.htm.

⁵ Por. *Z historii PRL. Dziennikarze*, opr. J. Waglewski, t. 1 i 2, Warszawa 2003, Gdańsk 2006.

⁶ Por. K. Pokorna-Ignatowicz, *Telewizja w systemie politycznym i medialnym PRL. Między polityką a widzem*, Kraków 2003, s. 32–33.

Stwierdzono, iż po rejestracji NSZZ „Solidarność”, jak również inne związki zawodowe uzyskają możliwość wydawania własnej prasy związkowej. W czasie wyborów miała ukazywać się „Gazeta Wyborcza”, firmowana przez Komitet Obywatelski. Do czasu wprowadzenia wolnego rynku papieru gazetowego papier na te wydawnictwa miał być przydzielony z rezerwy bilansowej państwa. Odstąpiono również od koncesjonowania działalności prasowej i zastąpienia jej rejestracją w GUKPPiW. Zadeklarowano też potrzebę udziału środowisk opozycyjnych w radach i instytucjach programowych, takich jak Rada Prasowa przy premierze czy Rada Programowa Komitetu do spraw RTV.⁷

Przywrócono ustawę o cenzurze w brzmieniu z 1981 roku oraz zniesiono zakaz przywozu literatury z zagranicy. W kwestii drugiego obiegu przychyłono się do stanowiska strony solidarnościowej i zezwolono na publikowanie bez konsekwencji prawnych.

Zgodzono się na trzydziestominutowe audycje „Solidarności” w telewizji oraz godzinne programy w radiu. Stwierdzono również, iż program telewizyjny i radiowy powinien wszechstronnie przedstawiać postawy i poglądy występujące w Polsce, szczególnie w ważnych, kontrowersyjnych sprawach publicznych.⁸ Po podpisaniu porozumień miano przystąpić do opracowania nowych zasad dotyczących Rady Programowej PRiTV, postanowiono też, iż polityka personalna Komitetu do spraw RiTV miała zmieniać się wraz ze zmianami demokratycznymi zachodzącymi w kraju. W końcowej części dokumentu obie strony sprzeciwiły się wszelkim próbom ograniczania dostępu dziennikarzom do źródeł informacji oraz dostępu do wydarzeń publicznych.

Temat funkcjonowania środków masowego przekazu w czasie PRL nie doczekał się zbyt wielu opracowań. Poza przywołanymi przeze mnie pracami niewątpliwie użyteczną pozycją jest praca Tomasza Goban-Klasa *Niepokorna orkiestra medialna. Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944*.⁹ Książka ta prezentuje w zarysie wzajemne relacje pomiędzy władzą a środkami masowego przekazu na przestrzeni 45 lat Polski Ludowej.

Szczególnie interesujące wydaje się prześledzenie materiałów prezentowanych na antenie radiowej. Pozwala to na bezpośredni wgląd w zawartość programów i ujrzenie tego, jak w praktyce wyglądała realizacja polityki informacyjnej władz. Wyjątkowy na tym tle wydaje się rok 1989, ponieważ można na jego przykładzie zaobserwować przemiany, jakim podlegała informacja masowa wraz ze zmianami politycznymi w kraju.

⁷ A. Garlicki, W. Borodziej, *Okragły Stół – dokumenty i materiały*, t. 3, marzec 1989 – kwiecień 1989, Warszawa 2004, s. 32.

⁸ *Ibid.*, s. 35.

⁹ T. Goban-Klas, *Niepokorna orkiestra medialna. Dyrygenci i wykonawcy polityki informacyjnej w Polsce po 1944*, Warszawa 2004.

Lubelska rozgłośnia jako oddział regionalny polskiego radia zajmowała się przede wszystkim lokalnymi wydarzeniami politycznymi. Obsługiwała cztery ówczesne województwa: lubelskie, zamojskie, chełmskie i białkopodlaskie. Nie znaczy to oczywiście, że ogólnopolskie wydarzenia nie docierały na antenę. Poświęcano im jednak o wiele mniej miejsca, patrzono na nie z lokalnej perspektywy. Najwięcej miejsca na antenie, co jest zrozumiałe, poświęcano PZPR. Poprzez audycje radiowe można przyjrzeć się, czym żyła lokalna scena polityczna, jakie problemy ją dotykały, jak przyjmowane były w terenie wytyczne płynące z centrali, jak realizowano uchwały władz w Warszawie, wreszcie jakie były lokalne echa ważnych wydarzeń politycznych. Niniejszy artykuł poświęcony będzie przeanalizowaniu sposobu mówienia o PZPR na antenie lubelskiego radia, pokazaniu, w jaki sposób zmieniała się polityka informacyjna władz partyjnych. Proces odtworzenia zawartości audycji radiowych z 1989 roku jest obecnie w dużej mierze utrudniony ze względu na szczupłość materiału źródłowego. Zniszczeniu uległa większa część nagrań z tego okresu, zachowały się tylko nieliczne, pojedyncze audycje. Artykuł oparty jest przede wszystkim na dokumentacji dnia programowego, czyli opisach audycji.¹⁰ Opisy te również niestety nie zawierają transkrypcji materiału dźwiękowego, a jedynie wstawki lektorskie, które były prezentowane na antenie. Tym niemniej zachowany materiał pozwala na pewną rekonstrukcję audycji informacyjnych.

W materiałach źródłowych KW PZPR w Lublinie nie natrafiłam na bezpośrednie ślady partyjnej ingerencji w materiały prezentowane na antenie. Nie oznacza to oczywiście, iż takowy wpływ nie istniał. Być może nie zachowała się część materiałów dotyczących 1989 roku, nie można również wykluczyć, iż nie pozostawiano pisemnych śladów tej ingerencji. Materiały prezentowane na radiowej antenie niejednokrotnie pokazują wyraźnie, jaki charakter miała ówczesna informacja.

Podstawowym dokumentem, mówiącym o założeniach programowych Radia Lublin, są miesięczne plany audycji. Są one o tyle interesujące, że pozwalają prześledzić, jak zmieniała się tematyka audycji na przestrzeni poszczególnych miesięcy. W planach tych najwięcej miejsca poświęcone jest PZPR. Z planu na styczeń dowiadujemy się o tym, iż najwięcej miejsca miała zająć tematyka „praktycznego pokłosa X Plenum KC Partii”.¹¹ Poza tym pojawić się miały zagadnienia związane z przygotowaniem do dorocznej ogólnopolskiej narady par-

¹⁰ Materiały te (w przypisach: „okładka audycji”) obecnie znajdują się w prywatnych zbiorach Janusza Winiarskiego, byłego dyrektora Radia Lublin. Ponieważ artykuł ten oparty jest w większości na tej dokumentacji, w dalszej części pracy pomijam w przypisach wskazywanie lokalizacji źródła.

¹¹ AP w Lublinie, sygn. 1419/44 Komitet ds. Radia i Telewizji, Plan redakcji programów informacyjnych na miesiąc styczeń 1989, s. 11.

tyjnej, poruszone miały zostać problemy, którymi żyje partia. Jako ewentualny temat, którym miano by się zająć w serwisach informacyjnych, wskazano rozmowy dotyczące Okrągłego Stołu. Pewne tematy powtarzają się na przestrzeni poszczególnych miesięcy niczym mantra. W pierwszym kwartale roku tematami dominującymi miało być w dalszym ciągu pokłosie X Plenum KC PZPR i przenoszenie jego uchwał w teren, jak również wojewódzka konferencja sprawozdawcza PZPR i Stronnictwa Demokratycznego, porozumienie narodowe po obradach Okrągłego Stołu i towarzyszący mu pluralizm związkowy i polityczny oraz przygotowanie do wcześniejszych wyborów do Sejmu i Senatu według nowej ordynacji wyborczej. Wraz ze zmieniającą się sytuacją polityczną zmienia się tematyka audycji. W kwietniu na pierwszym miejscu w dalszym ciągu figurowała realizacja postanowień X Plenum, na drugim miejscu zaś pojawił się zamiar informowania „[o] dalszej jedności narodowej, zgodzie Polaków po zakończeniu obrad Okrągłego Stołu”.¹² W czerwcu w planowanej tematyce audycji pojawia się postulat informowania o „realizacji postanowień PZPR, ZSL SD, Okrągłego Stołu w duchu „zgoda buduje – niepokój rujnuje””.¹³ W drugiej połowie roku pojawia się zamiar informowania o przygotowaniach do kolejnego zjazdu partii oraz o ukazywaniu partii w działaniu, ze szczególnym uwzględnieniem zakładów pracy. W grudniu, kiedy zmiany polityczne w kraju były już głębokie i jasno określony był już kierunek przemian, widoczne jest to również w tematyce serwisów informacyjnych. Na pierwszym miejscu pojawia się wskazanie o informowaniu na temat „demokratycznej obsługi imprez różnych partii i związków”.¹⁴ Informować miano więc zarówno o przygotowaniach do XI Zjazdu PZPR, jak i o zebraniach regionu NSZZ „Solidarność”, pracy partii ludowych oraz SD.

Początek roku, zgodnie z założeniami programowymi, na antenie lubelskiego radia upływał pod znakiem X Plenum KC PZPR. Plenum to opowiedziało się za pluralizmem związkowym oraz politycznym, podjęło decyzje o zwołaniu Okrągłego Stołu, wreszcie podjęło kroki zmierzające do legalizacji Solidarności. Wydarzenia te były szeroko komentowane na antenie radia. Audycje informacyjne ze stycznia można podzielić na te sprzed Plenum oraz na te po nim. Pojawiały się informacje o regionalnych plenach i zjazdach. W dzienniku popołudniowym z 9 stycznia otrzymujemy informację o plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR przed X Plenum KC. Tego samego dnia na antenie pojawił się reportaż z tego wydarzenia. W tym samym serwisie dowiadujemy się o tym, iż sekretarz KC PZPR Marian Orzechowski spotkał się z aktywem partyjnym województwa zamojskiego, podczas którego to spotkania poruszono problem przemian w działalności

¹² *Ibid.*, Plan redakcji programów informacyjnych na miesiąc kwiecień 1989, s. 66.

¹³ *Ibid.*, Plan redakcji programów informacyjnych na miesiąc czerwiec 1989, s. 101.

¹⁴ *Ibid.*, Plan redakcji programów informacyjnych na miesiąc grudzień 1989, s. 199.

partii, jak również omówiono wyniki konsultacji też Biura Politycznego na X Plenum. W jednym z dźwiękowych przeglądów wydarzeń tygodnia przy okazji plenum KW PZPR, na którym dyskutowano tezy na zjazd, zauważono, iż hasło, pod jakim prowadzone są obrady: „Partia w przemianach – przemiany w Partii”, nie jest tylko pustym frazesem.

Po X Plenum KC w programach informacyjnych pojawiają się wiadomości o odbiorze jego ustaleń. 21 stycznia na antenie pojawia się relacja z plenum KW PZPR w Chełmie, na którym, jak dowiadujemy się, zajmowano się kwestią realizacji uchwał plenum w terenie. Przy tej okazji prezentowane są na antenie wypowiedzi działaczy partyjnych, mówiących, iż „uchwały ostatniego plenum KC to pierwsza próba ofensywnego działania partii”.¹⁵ W tej samej audycji przytoczony zostaje artykuł ze „Sztandaru Młodych” zawierający głosy złożone do protokołu X Plenum przez członków Komitetu Centralnego z Lublina. I tak dowiadujemy się, iż jeden z działaczy opowiedział się za podjęciem w ramach Okrągłego Stołu dyskusji umożliwiającej legalizację „Solidarności jako ruchu społecznego stojącego na gruncie poszanowania obowiązującego porządku konstytucyjnego”.¹⁶ Kolejny z działaczy zaapelował, by krajowa konferencja ideologicznoteoretyczna opracowała dokument, w którym „powiemy, które z elementów budownictwa socjalizmu są wartością trwałą, i będziemy je doskonalić, a które są zjawiskami przejściowymi, służącymi osiągnięciu bliższych i dalszych celów”. Przy okazji wizyty na Lubelszczyźnie sekretarzy KC PZPR Zygmunta Czarzastego oraz Leszka Millera z audycji dowiadujemy się, iż podczas spotkania z pracownikami PKP w Małaszewiczach dały o sobie znać „robotnicze odczucia po X Plenum”¹⁷, cała rozmowa zaś była „szczerą, bezpośrednią i niepozbawioną akcentów krytycznych”.

Początek lutego to oczywiście inauguracja obrad Okrągłego Stołu.¹⁸ Na antenie Radia Lublin również odnajdujemy echa tego wydarzenia, choć obok tego swoim rytmem płynie lokalne życie polityczne w postaci konferencji oraz pozjazdowych plenum, o czym informują dziennikarze rozgłośni. W dzień po inauguracji obrad dziennik popołudniowy przytaczał nagłówki prasowe opisujące początek obrad: „Spotkanie wielkiej szansy na polskie porozumienie, «57 gniewnych» debatuje nad naszą przyszłością, Stół – soczewka polskich nadziei”. Wiadomości tej towarzyszyła sonda przeprowadzona w Lublinie po transmisji obrad. Ciekawe podsumowanie działalności PZPR na Zamojszczyźnie pojawiło się przy okazji relacji z plenum tamtejszego KW. Dowiadujemy się z niej, iż „w ciągu ostatnich dwóch lat PZPR na Zamojszczyźnie, pomimo częstokroć trudnych warun-

¹⁵ Okładka audycji, audycja na dzień 21.01.1989, dziennik popołudniowy.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Okładka audycji, audycja na dzień 24.01.1989, dziennik popołudniowy.

¹⁸ Na ten temat patrz: K. Trembicka, *Okrągły Stół w Polsce. Studium o porozumieniu politycznym*, Lublin 2003; A. Garlicki, *Karuzela: rzecz o Okrągłym Stole*, Warszawa 2003.

ków działania, systematycznie wzmacniała swoją pozycję”¹⁹, o czym świadczył fakt przyjęcia w tym czasie do partii blisko 2 tys. nowych członków. Partia, jak zapewniono w relacji, cały czas reformowała się poprzez nowe struktury organizacyjne wojewódzkiego aparatu partyjnego. Jednocześnie zwracano uwagę, by, reformując partię, pamiętać o jej podstawowych strukturach, gdyż to one w dużej mierze decydują o wizerunku partii. Równie ciekawe informacje pojawiły się w relacji z konferencji ideologicznej Wojewódzkiego Komitetu ZSL. Jak podawał serwis informacyjny, na konferencji stwierdzono, iż „koalicja trzech partii: PZPR, ZSL i SD będzie faktycznym, a nie formalnym sojuszem, jeśli klasy reprezentowane przez te partie staną się równorzędnym i równoprawnym włodarzem państwa”.²⁰ Ze wszystkich tych informacji zdaje się wypływać jeden przekaz, mający pokazać przemiany zachodzące w PZPR oraz w jej relacjach z partiami satelickimi.

W marcu wydarzenia polityczne praktycznie znikają z radiowej anteny, powracając tylko przy okazji wizyt partyjnych dygnitarzy na Lubelszczyźnie: Mieczysława Rakowskiego oraz Leszka Millera. Regionalna scena polityczna powróciła raz, a związane było to z relacją z Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczej PZPR. Z materiału z tego spotkania dowiadujemy się, że za najważniejsze zadanie partii uznano „upodmiotowienie członków partii [!] i jego ogniów stopnia podstawowego”.²¹ Zwrócono również uwagę na fakt, iż partia znajduje się w defensywie, w związku z czym należy poszukiwać liderów społecznych i przywrócić wiarę w sens społecznego działania. W kwietniu obok zakończenia obrad Okrągłego Stołu drugim co do ważności problemem są nadchodzące wybory do Sejmu. Powoli do programów informacyjnych zaczyna wkraczać kampania wyborcza. 13 kwietnia pojawia się w dzienniku popołudniowym oświadczenie KO Solidarność województwa lubelskiego, w którym apeluje on o czynny udział w nadchodzących wyborach. W oświadczeniu czytamy: „Mamy możliwość wyłonienia w wolnych wyborach swoich przedstawicieli [...]. Choć to nie zadowala naszych aspiracji, uważamy, że należy skorzystać z tej szansy. Traktujemy to jako krok na drodze do pełnej demokracji”.²² Następnego dnia na antenie pojawiło się podobne oświadczenie prezydium rady wojewódzkiej PRON. W oświadczeniu znalazł się apel o wybór do Sejmu i Senatu jak najbardziej wartościowych osób oraz o jak najliczniejszy udział w wyborach. Tematyki wyborczej nie udało się uniknąć przy okazji relacji z Plenum KW PZPR w Chełmie. Podczas obrad, jak mówi relacja, stwierdzono, iż „czerwcowe wybory będą decydowały o kierunku dalszych przemian społeczno-politycznych w kraju, dlatego partia nie może ich

¹⁹ Okładka audycji, audycja na dzień 16.02.1989, dziennik popołudniowy.

²⁰ Okładka audycji, audycja na dzień 1.02.1989, dziennik popołudniowy.

²¹ Okładka audycji, audycja na dzień 4.03.1989, dziennik popołudniowy.

²² Okładka audycji, audycja na dzień 13.04.1989, dziennik popołudniowy.

przegrać”.²³ „Wybory dla partii będą [...] walką o sprawdzenie swojej autentyczności i potwierdzeniem legitymacji społecznej, dlatego też wyborcę trzeba przekonać, iż oddając głos na prosocjalistyczną koalicję, optuje za ewolucyjnym wprowadzeniem zmian systemu społeczno-politycznego w kraju”.²⁴

Pełną parą kampania wyborcza do Sejmu i Senatu na radiowej antenie ruszyła dopiero w maju. Zgodnie z postanowieniami Okrągłego Stołu „Solidarność” zyskała prawo do swoich audycji wyborczych. W Radiu Lublin pojawiały się od poniedziałku do soboty dwa razy dziennie, od godziny 13.20 do 13.50 oraz od 17.15 do 17.45. Audycje te w głównej mierze sprowadzały się do krótkiej prezentacji kandydatów, ich programów oraz biografii. Studio wyborcze „Solidarność” bardzo często wzbogacane było sondami ulicznymi, felietonami z prasy, głównie z „Gazety Wyborczej”, oraz piosenkami. W oświadczeniu PZPR zamieszczonym na antenie 10 maja odnajdujemy stwierdzenie mówiące o tym, że głównym celem partii jest „zbudowanie państwa demokratycznego, które będzie wspólnym dobrem wszystkich obywateli, a nie instrumentem panowania którejkolwiek warstwy czy klasy społecznej”.²⁵

Interesująco z punktu widzenia dzisiejszego odbiorcy przedstawiały się instrukcje wyborcze prezentowane w audycjach Radia Lublin. Przy omówieniu karty zawierającej nazwiska osób bezpartyjnych namawiano do głosowania bez skreśleń, choć w dalszej części audycji przypomniano, iż na tej karcie może pozostać tylko jedno nieskreślone nazwisko. Jednocześnie mówiono, iż to właśnie w gronie kandydatów niezależnych w Sejmie jest szansa na istnienie rzeczywistej różnorodności poglądów i przekonań. Przy omawianiu kandydatów z listy krajowej również zachęcano do głosowania bez skreśleń, przypominając, iż bez tych osób nie doszłoby do Okrągłego Stołu.²⁶ Analogicznie przy omawianiu kandydatów do Senatu zachęcano, by był on reprezentacją jak najszerszej gamy poglądów i przekonań oraz by nie stał się narzędziem jakiegokolwiek nomenklatury.²⁷ Ostrzeżenie to można odczytać w dwojaki sposób: jako zakamuflowane ostrzeżenie przed przekazaniem całości Senatu w ręce „Solidarność” bądź jako zachętę do głosowania na kandydatów bezpartyjnych (pojawienie się słowa „nomenklatura”, jednoznacznie kojarzącego się z PZPR).

W materiałach z dnia wyborów pojawia się na antenie informacja o agitacji zwolenników „Solidarność”: „Według otrzymanych informacji w Lublinie i województwie lubelskim złamana została zasada, że przed lokalami wyborczymi nie prowadzi się żadnej kampanii wyborczej. Dziś przed wszystkimi lokalami wybor-

²³ Okładka audycji, audycja na dzień 18.04.1989, dziennik popołudniowy.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ Okładka audycji, audycja na dzień 12.05.1989, *Studio wyborcze – Lublin*.

²⁷ Okładka audycji, audycja na dzień 4.06.1989, *Dziś w regionie*.

czymi bardzo aktywne są grupy członków «Solidarności». Stoją pikiety złożone z członków «S», w tym dzieci i młodzieży, którzy instruują wchodzących do lokali o potrzebie wyboru kandydatów «S» i skreślaniu wszystkich na pozostałych listach”. Komunikat ten okazał się nieprawdziwy, co potwierdził dziennikarz „Biuletynu Solidarności”. Ta informacja najdobitniej ukazuje, do jakich metod uciekano się, aby oczernić przeciwnika. W tonie obowiązującej propagandy wypowiedział się również reporter audycji *Poranek z radiem*. Komentując wybory, stwierdził: „Potwierdziło się jeszcze raz, iż siłom politycznym skupionym w koalicji zależy na kontynuowaniu idei Okrągłego Stołu, na szukaniu dróg wiodących do programu zgody narodowej”.²⁸ Kampania wyborcza przed drugą turą była mniej obecna na antenie, ale i w jej trakcie można było spotkać się z opiniami, mówiącymi o tym, że „ostatnie lata, miesiące pokazały drogę, jaką przebyła PZPR i stronnictwa ku demokratycznemu trybowi rozwiązywania groźnych napięć i konfliktów społecznych. Okrągły Stół, wybory i respektowanie ich wyników są tego najlepszym przykładem”.²⁹

Wakacje 1989 obfitowały w wiele ważnych wydarzeń politycznych. Ich echa można odnaleźć na lokalnej, lubelskiej scenie politycznej. 6 lipca odnajdujemy wiadomość o spotkaniu I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR w Lublinie z działaczami społecznymi i partyjnymi. Podczas spotkania omówione zostały „zadania czekające członków partii w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju i miasta”.³⁰ Sformułowanie aktualna sytuacja społeczno-polityczna przewija się przez radiową antenę po wielokroć i jest tylko jednym z wielu przykładów sztucznego języka, jakim posługiwano się w życiu politycznym oraz w informacji tego okresu. Przy okazji wyboru prezydenta lubelska rozgłośnia ograniczyła się do podania tej wiadomości wraz z liczbą biorących w głosowaniu posłów. W ramach obchodów święta 22 lipca autor felietonu wskazał na antenie, zgodnie z obowiązującą wówczas wykładnią powojennej historii Polski, na paralelę pomiędzy Polską 1944 roku a współczesną. I wtedy, i obecnie, zdaniem autora, mieliśmy do czynienia z pluralizmem. Nie możemy mieć wątpliwości, komu zawdzięczamy obecną szansę: „u podstaw [...] legła działalność Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przełomem stało się X Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego tej Partii, kiedy to postawiono na kierunek demokratyzacji wszystkich dziedzin naszego życia”.³¹ Efektem tego był Okrągły Stół oraz wybory czerwcowe. Choć siły zgromadzone w Parlamencie różnią się w wielu kwestiach, to jednak wszystkie one dążą do tego, by zapewnić Polsce demokratyczną organizację życia państwowego. Z felietonu dowiadujemy się rów-

²⁸ Okładka audycji, audycja na dzień 4.06.1989, *Poranek z radiem*.

²⁹ Okładka audycji, audycja na dzień 18.06.1989, *U progu dnia wyborczego*.

³⁰ Okładka audycji, audycja na dzień 6.07.1989, dziennik poranny.

³¹ *Ibid.*, s. 14.

niez, iż manifest PKWN „pomyślany został jako program porozumienia ogólnonarodowego wszystkich sił demokratycznych, stojących na gruncie niepodległości i suwerenności własnego kraju oraz sojuszu ze Związkiem Radzieckim”.³²

Wydarzenia polityczne powróciły na antenę radiową dopiero pod koniec miesiąca i związane były obradami XIII Plenum KC PZPR. Informowano o nich na bieżąco, mówiąc o zrozumiałym zainteresowaniu, jakie budzi. Prezentowane są wypowiedzi członków partii na temat ich oczekiwań wobec zjazdu oraz ich rozważania o przyszłym kształcie Partii. Niestety w materiale źródłowym brak informacji dotyczących reakcji na wybór nowego I sekretarza, choć jest to być może spowodowane brakiem w zbiorach.

Tematem numer jeden w sierpniowych audycjach było urynkowanie cen żywności i spowodowane tym podwyżki cen. Wobec problemów gospodarczych na drugi plan zeszły wydarzenia polityczne, nawet tak istotne jak desygnowanie na premiera Czesława Kiszczaka. Informacja na ten temat pojawia się z kilkudniowym opóźnieniem. Wydarzenia polityczne powracają na antenę w związku z problemami ze sformowaniem nowego gabinetu. W dniu powierzenia przez Wojciecha Jaruzelskiego misji stworzenia rządu Tadeuszowi Mazowieckiemu pojawiła się informacja o artykule prasowym, zamieszczonym w „Trybunie Ludu”, zawierającym rezolucje i uchwały terenowych instancji partyjnych (w tym z Lubelszczyzny) napływające do KC PZPR. Członkowie tych instancji, jak mówiła informacja prasowa, podana przez radio, „wyrażają niepokój [...] z powodu wiarołomstwa «Solidarności» oraz władz ZSL i SD”³³, żądają zdecydowanego respektowania ustaleń Okrągłego Stołu. Jednocześnie oświadczają, „że cierpliwość społeczna jest na wyczerpaniu, a czas uzgodnień kilkudziesięciu polityków i polityków wszystkich sił społecznych i politycznych dobiegł końca”. W podobnym tonie informacje odnaleźć możemy w dzienniku popołudniowym z 21 sierpnia. Mówiono w nim o kolejnym liście terenowej organizacji partyjnej z Lubelszczyzny, w którym apelowano o respektowanie ustaleń Okrągłego Stołu, a także stwierdzano, iż opozycja złamała ustalenia.³⁴ Wszystkie te apele związane były oczywiście z nieudaną próbą stworzenia dzięki „Solidarności” rządu wraz z PZPR i sformułowaniem koalicji z ZSL oraz SD. Również kolejnego dnia w programie informacyjnym, przy okazji przekazu o spotkaniu aktywu podstawowych organizacji PZPR z Chełmskiego z kierownictwem instancji wojewódzkiej, wspomniano o konieczności respektowania przez wszystkie siły polityczne w kraju ustaleń Okrągłego Stołu. Sama forma tych protestów wydaje się dosyć interesująca. Na antenie nie mówiono wprost, iż władze PZPR krytykują nową koalicję

³² APL, syg.1419/125 Komitet ds...., dokumentacja dnia programowego, s. 12.

³³ *Ibidem*.

³⁴ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2005, s. 409–410.

rządową, lecz krytyka ta miała wpływać z partyjnych dołów i organizacji terenowych.

Przegranie przez PZPR czerwcowych wyborów postawiło pod znakiem zapytania dalszy los tej partii. Pojawiły się głosy, aby rozwiązać ugrupowanie, a na jego miejsce powołać nową partię. Orędownikiem tego rozwiązania był tzw. Ruch 8 lipca na czele z Leszkiem Jaśkiewiczem i Tomaszem Nałęczem.³⁵ Dyskusje nad losem przewodniej partii nie mogły oczywiście ominąć radiowej anteny. W serwisach informacyjnych Radia Lublin na temat wrześniowych wydarzeń politycznych temu właśnie poświęcono najwięcej uwagi. Po raz pierwszy temat przyszłości PZPR pojawił się dość wcześnie, bo już w felietonie z 2 września. Autor, na marginesie wielu innych tematów, dotyka również i tego zagadnienia. Píše o napływających do komisji pracy partyjnej PZPR opiniach o dotychczasowej pracy partii i postulatach na przyszłość, m.in. aby funkcje partyjne były pełnione społecznie czy o domaganiu się likwidacji urzędniczego aparatu partyjnego jako skostniałego. Autor mówi, iż krytyka ta, być może ostra, jest jednak cenna dla partii, bo dotyczy jej przyszłości. Przy okazji skrytykowany zostają parlamentarzyści, którzy, jego zdaniem, nadal zajmują się głównie ocenianiem przeszłości.³⁶ Po raz kolejny powraca ten temat w serwisie z 15 września, w którym pojawia się wiadomość o spotkaniu w Zamościu grupy inicjatywnej Ruchu 8 lipca. Jak podano, ruch ten grupował przedstawicieli lewicy polskiej, stawiającej sobie za cel przygotowanie nowej partii politycznej oraz uważającej, iż XI Zjazd PZPR powinien być ostatnim jej zjazdem. Od tego czasu informacje o przyszłych losach partii pojawiały się przy okazji wiadomości o obradach różnego typu regionalnych aktywów. I tak przy relacji z Plenum KW PZPR w Chełmie znalazło się stwierdzenie, iż członkowie partii nie mogą czekać z założonymi rękami na inicjatywę władz centralnych, a prawdziwy ruch reformatorski powinien być ruchem oddolnym. Wspomina się również o konieczności utworzenia po zjeździe nowej partii ludzi pracy.³⁷ Podobne stwierdzenia pojawiają się w materiale z obrad aktywu PZPR z Tomaszowa Lubelskiego i Biłgoraja, gdzie zwolennicy Ruchu 8 lipca zgłaszali swoje propozycje przemian w partii. Również w partiach koalicyjnych w regionie zaczęło dochodzić do zmian. W dzienniku popołudniowym z 20 września pojawiła się wiadomość o decyzji podjętej przez WK SD, które zadecydowało o wycofaniu swych przedstawicieli ze struktur PRON. Decyzję tę uzasadniono spełnieniem przez ten ruch swej roli i niemożnością jego istnienia w nowej sytuacji politycznej.³⁸ Poza tymi informacjami wydarzenia polityczne z rzadka tylko gościły na antenie Radia Lublin i dotyczyły najczęściej wizyt

³⁵ Okładka audycji, audycja na dzień 2.09.1989, felieton aktualny.

³⁶ Okładka audycji, audycja na dzień 22.09.1989, dziennik popołudniowy.

³⁷ Okładka audycji, audycja na dzień 20.09.1989, dziennik popołudniowy.

³⁸ Okładka audycji, audycja na dzień 5.10.1989, dziennik popołudniowy.

przedstawicieli ogólnopolskiej sceny politycznej, jak na przykład przewodniczącego OPZZ Alfreda Miodowicza w Zamościu.

Pomimo prób reform pozycja PZPR słabła coraz bardziej. Widowym znakiem tej słabości była przeprowadzona w październiku przez KPN akcja zajmowania budynków należących do PRON oraz PZPR. Konfederaci domagali się uchwalenia ustawy o partiach politycznych, dostępu do środków masowego przekazu oraz przyznania im lokali i kredytów na warunkach analogicznych do tych, jakie otrzymały PZPR, ZSL oraz SD. Do tego typu zajęć doszło również na Lubelszczyźnie. Serwis informacyjny z 26 października informował o zajęciu przez młodzież zgrupowaną w KPN budynku KW PZPR. Okupacja budynku zakończyła się po oświadczeniu prezydenta Lublina, iż w pierwszej dekadzie listopada zaproponuje organizacji odpowiedni lokal. Do podobnego zajścia doszło również w Zamościu, gdzie zajęto budynek Komitetu Miejskiego PZPR. I tu akcja zakończyła się po złożeniu przez władze obietnicy przyznania lokalu.

W kolejnych miesiącach dyskusje nad przyszłością PZPR bynajmniej nie umilkły. W serwisach informacyjnych poświęconych różnego rodzaju plenum partyjnym za każdym razem odzywały się głosy na temat planowanych przemian. W relacji z Plenum KW PZPR w Lublinie wiele miejsca poświęca się reorganizacji aparatu partyjnego poprzez łączenie różnych, dotychczas samodzielnych wydziałów. Dzięki temu liczebność aparatu partyjnego miała spaść o połowę. W związku z planowanym zjazdem PZPR przedstawiono wiele wniosków zmierzających do „głębokich przeobrażeń w programie, strukturze i statucie partii”.³⁹ Podobne opinie towarzyszyły relacji z Plenum KW PZPR w Zamościu. Tu również mówiono o redukcji aparatu partyjnego oraz gruntownych zmianach w partii, łącznie ze zmianą jej nazwy. Również w kolejnym miesiącu nie ustawały dyskusje nad przyszłym losem PZPR. W serwisach informacyjnych na bieżąco informowano o sytuacji w regionalnych instancjach partyjnych. 7 listopada pojawiła się wiadomość o powołaniu Wojewódzkiej Komisji Zjazdowej PZPR, której zadaniem było przygotowanie postulatów na zjazd partii. Również w kolejnych dniach pojawiały się wiadomości o życiu partyjnym. Dowiadujemy się o wspólnych obradach Komisji Zjazdowej oraz wojewódzkich komitetów PZPR. W relacjach znajdują się informacje o apelach do członków partii o pełne zaangażowanie się w dyskusję przed XI Zjazdem, który będzie miał „historyczne znaczenie dla polskich komunistów”.⁴⁰ Wraz ze zmianami politycznymi w Polsce postępowały zmiany w polityce informacyjnej. O ile w początkowych miesiącach roku nie wspominało się o „Solidarności”, z czasem proporcje czasu antenowego uległy zmianie i coraz więcej miejsca poświęcano „Solidarności” oraz innym partiom politycznym. W materia-

³⁹ Okładka audycji, audycja na dzień 10.11.1989, dziennik popołudniowy.

⁴⁰ Okładka audycji, audycja na dzień 8.12.1989, dziennik popołudniowy.

łach informacyjnych z grudnia wydarzenia polityczne zostają zdominowane przez święta Bożego Narodzenia. Informacje na temat PZPR pojawiają się sporadycznie i dotyczą przede wszystkim trwającej kampanii przedzjazdowej, wyborów delegatów itp. Jedynym wartym odnotowania faktem okazał się protest Plenum Komitetu Miejskiego PZPR w Chełmie przeciwko zniesieniu święta 22 lipca. W liście wystosowanym do najwyższych władz państwa oraz partii i zacytowanym na antenie uczestnicy pisali, iż sprzeciwiają się jednostronnie negatywnej ocenie minionych 45 lat: „uważamy, że idee zawarte w Manifeście PKWN, jakkolwiek nie zawsze właściwie realizowane, są żywotne do dziś w społeczeństwie i żyją bezpiecznym życiem kolejnych już pokoleń Polaków”.⁴¹ W dalszej części listu, odwołując się do wspólnego pluralistycznego państwa tolerancji i rządów prawa, apelowali, by uszanować tradycję, „która stała się nierozzerwalną częścią życia milionów Polaków”.⁴² O wiele większą aktywność przejawiały ugrupowania opozycyjne. Z jednego z serwisów dowiadujemy się o manifestacji zorganizowanej przez członków KPN pod wymownym hasłem: Jak długo PZPR będzie na nas pasożytować? Nie wiadomo, jakie były postulaty protestujących, gdyż informacja o tym, jakoby domagano się równouprawnienia partii politycznych w Polsce, została w opisie audycji wykreślona, zapewne więc nie została zaprezentowana na antenie.

W przedstawionych przeze mnie przykładach audycji radiowych daje się zauważyć przede wszystkim swoista sztuczność życia politycznego regionu. W audycjach informacyjnych pojawiają się wiadomości o kolejnych plenach, zjazdach, konferencjach, ale nie ma informacji o jakiegokolwiek aktywniejszej działalności partii. W prezentowanych na antenie wypowiedziach członków PZPR czy w komentarzach dziennikarzy dominuje język deklaracji i zamierzeń: partia powinna, należy zrobić... W odniesieniu do przeszłości przede wszystkim akcentuje się drogę, jaką przeszła PZPR od czasu X Plenum. Na każdym kroku podkreśla się, że zachodzące w kraju przemiany są przede wszystkim zasługą rządzącej partii. W języku informacji radiowej w dalszym ciągu obecna była swoista nowomowa, posługująca się utartymi schematami językowymi, by wspomnieć tylko o wielokrotnie przywoływanej na antenie aktualnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju, choć trudno dziś oceniać, czy posługiwano się tymi sformułowaniami, bo takie były obowiązujące reguły informacji, czy też było to raczej dziennikarskie przyzwyczajenie. Niewątpliwie swoistą cezurą dzielącą rok 1989 również w sferze informacji były wybory czerwcowe i zapoczątkowane przez nie przemiany demokratyczne. Zmiana ta widoczna była również na antenie lubelskiego radia. W programach informacyjnych z drugiej połowy roku o wiele więcej miejsca poświęca się partiom niezwiązanym z PZPR, demokratyzacji życia politycznego. To pokazuje, w jaki sposób zmiana polityczna wpływa na zmianę w sferze informacji.

⁴¹ *Ibidem.*

⁴² *Ibidem.*